

Kupił pompę ciepła i teraz mówi o oszustwie

3 marca 2024

Zgodnie z aktualnym klimatycznym etapem mądrości pompy ciepła to ekologiczna i oszczędna alternatywa dla tradycyjnych źródeł ogrzewania. W praktyce okazuje się inaczej. W internecie pojawiła się kolejna relacja wściekłego właściciela domu, który musi zapłacić krocie za prąd.



Pompy ciepła to urządzenia, które wykorzystują energię cieplną z otoczenia (np. z powietrza, wody lub gruntu) do ogrzewania domów i wody użytkowej. Obecnie są najbardziej promowane przez klimatystów, a socjalistyczni politycy tworzą programy typu „Czyste Powietrze” czy „Mój Prąd”, które zapewniają dofinansowanie na drogie urządzenia.

Część z osób, które uległy klimatycznym podszeptom, teraz przeciera oczy ze zdumienia. Dotarło do nich, że pompy ciepła są bardzo „prądożerne”, a rachunki przyprawiają o ból głowy. Na jednym z for internetowych pan Mirosław opisuje swój przypadek. Za grzanie „eko” urządzeniem rachunek za prąd tylko w miesiącach listopad-grudzień wyniósł go 2,5 tysiąca złotych.

„Cześć! Zużycie powietrznej pompy ciepła, samo ogrzewanie za dwa miesiące listopad-grudzień wyniosło 3000 kW/2,5 tys. zł. Pompa 9 kW (tu pada nazwa – red.), dom 150 metrów kwadratowych, nowy bardzo dobrze ocieplony, na dole podłogowe, na górze kaloryfery. Pytanie skąd takie zużycie? Jak sądzicie? – pyta pan Mirosław, w kolejnych wpisach sugerując „oszustwo”.



Jedni odpowiadają, że problem być może jest w wadliwym chińskim sprzęcie, inni wskazują, że być może „przeskalował”

inwestycję i używa za dużo mocy do ogrzewania. Następni, że uległ modzie bycia „eko”, a to kosztuje.

Pan Mirosław nie jest oczywiście jedyną osobą, która przeciera oczy ze zdumienia patrząc na rachunki za prąd po zainstalowaniu pompy ciepła. Prąd w Polsce jest bardzo drogi, oczywiście w „imie walki z klimatem”, ale by te ceny ukryć kolejny rząd je mrozi. Do pewnego poziomu – w zależności od gospodarstwa trzeba zmieścić się w limicie 2000-3000 kWh rocznie.

Tyle sama pompa ciepła potrafi zużyć w 3-4 miesiące. A powyżej limitu cena rośnie. W praktyce oznacza to, że posiadacze pomp ciepła mogą zapłacić nawet kilka tysięcy złotych za ogrzewanie w ciągu roku.

Autorstwo: KM

Źródło: NCzas.info